

Sygn. akt IV Ka 233/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Tomasz Ignaczak (spr.)

Sędziowie SO Sławomir Gosławski

del. SR Anna Hanus-Klara

Protokolant Agnieszka Olczyk

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Janusza Omyły

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2014 roku

sprawy **N. G.**

oskarżonego z art. 158§1 kk w zw. z art. 64§1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Opocznie

z dnia 13 lipca 2012 roku sygn. akt II K 120/12

na podstawie art. 437 § 2 kpk i art. 438 pkt 2 kpk **uchyla zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego N. G. i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Opocznie.**

Sygn. akt: IV Ka 233/14

UZASADNIENIE

N. G. został oskarżony o to, że:

w dniu 18 listopada 2011 roku w K. wziął udział w pobiciu D. M. narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężki uszczerbek na zdrowiu w sposób szczegółowo opisany w zarzucie, przy czym działał w warunkach recydywy podstawowej, tj. o czyn z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Opocznie wyrokiem zaocznym z dnia 13 lipca 2012 roku w sprawie II K 120/12:

- oskarżonego uznał za winnego zarzuconego mu czynu i za to na podstawie art. 158 § 1 kk wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł środek karny w postaci obowiązku zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę solidarnie z innym sprawcą kwoty 400 zł. na rzecz pokrzywdzonego D. M.;
- orzekł o kosztach sądowych.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego N. G..

Obrońca zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego, zarzucając w apelacji wyrokowi:

-.

- obrazę art. 158 § kk poprzez jego niewłaściwe zastosowanie;
- obrazę art. 479 § 1 kpk w zw. z art. 117 § 2 kpk poprzez przeprowadzenie rozprawy bez udziału oskarżonego pomimo jego niestawiennictwa i braku dowodu doręczenia wezwania;
- obrazę art. 201 § 1 kpk w zw. z art. 193 § 1 kpk poprzez nie zasięgnięcie opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego;
- obrazę art. 410 kpk poprzez oparcie się na dokumentach nie ujawnionych na rozprawie głównej;
- obrazę art. 392 § 1 kpk poprzez nieodczytanie części dokumentów na rozprawie;
- obrazę art. 624 § 1 kpk oraz art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych poprzez brak zwolnienia oskarżonego od opat i wydatków postępowania;
- obrazę art. 424 § 1 i § 2 kpk poprzez wadliwie sporządzone uzasadnienie zaskarżonego wyroku;
- z ostrożności procesowej rażąca niewspółmierność orzeczonej kary polegająca na wymierzeniu kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy była o tyle zasadna, że spowodowała konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku co do oskarżonego N. G. i przekazania sprawy w tej części do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

Sąd Rejonowy na rozprawie głównej w dniu 13 lipca 2012 roku zdecydował się na rozpoczęcie przewodu sądowego w trybie uproszczonym i odczytanie wyjaśnień oskarżonego N. G., a następnie na wydanie wyroku zaocznego, mimo, że nie dysponował dowodem doręczenia wezwania od tego oskarżonego (vide k. 78). Co prawda brat oskarżonego N. G., W. G., tego samego dnia na biurze podawczym Sądu Rejonowego w Opocznie złożył zaświadczenie lekarskie, z którego wynika, że oskarżony N. G. w okresie od dnia 13 lipca 2012 roku do dnia 16 lipca 2012 roku był niezdolny do świadczenia pracy (k. 74 i k. 75), ale z tego pisma i zwolnienia nie wynika, aby oskarżony miał wiedzieć o terminie rozprawy. Samo zwolnienie lekarskie oczywiście nie odpowiadało rygorom przewidzianym w art. 117 § 2 a kpk, więc gdyby oskarżony był prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy, Sąd mógłby procesować pod jego nieobecność. Sedno sprawy tkwi w tym, że Sąd nie dysponował żadnym dowodem, z którego wynikałoby, iż oskarżony jest powiadomiony o terminie rozprawy (jak wyżej wskazano, z samego oświadczenia jego brata i z w/w zwolnienia nic takiego nie wynika).

Już po wydaniu wyroku zaocznego, tj, w dniu 14 lipca 2012 roku, Poczta Polska zwróciła do Sądu Rejonowego w Opocznie korespondencję wysłaną do oskarżonego, zawierającą wezwanie na rozprawę na dzień 13 lipca 2012 roku – po podwójnym awizowaniu (vide koperta k. 84). I gdyby okazało się, że z adnotacji na tej korespondencji dałoby się wywieść, iż korespondencja ta mogłaby być w dacie rozprawy uznana za doręczoną a oskarżony za powiadomiony prawidłowo, to można by zastanowić się, czy nie doszło do konwalidowania błędu Sądu Rejonowego (w tym sensie, że rozpoznawanie sprawy mimo braku wiadomości o doręczeniu wezwania dla oskarżonego, choć samo w sobie błędne, nie doprowadziło do naruszenia praw oskarżonego, a uchybienie Sądu nie miało wpływu na treść wyroku). Tak jednak nie jest – co zostanie poniżej wykazane.

Zgodnie z treścią art. 133 § 2 kpk, skoro pozostawione w urzędzie pocztowym pismo należy odebrać w ciągu 7 dni, to **za datę doręczenia tej przesyłki uznać należy siódmy dzień tego okresu**, o ile pisma nie odebrano (z potwierdzeniem tej czynności) w dacie wcześniejszej (por. postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Karna z 2003-06-02, III KZ 14/03, opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Izba Wojskowa rok 2003, Nr 1, poz. 1182). Jednocześnie aby doręczenie zastępcze było prawnie skuteczne, muszą zostać spełnione wymogi zgodne z regulacją przewidzianą w art. 133 § 1 i § 2 kpk oraz § 6 i 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu doręczania pism sądowych w postępowaniu karnym (Dz.U. Nr 108, poz. 1022). Przepisy te stanowią, że w przypadku niemożności dokonania doręczenia bezpośredniego i pośredniego (art. 132 KPK) stosuje się doręczenie zastępcze poprzez pozostawienie pisma w najbliższej placówce pocztowej operatora publicznego, a przesłane w inny sposób - w najbliższej jednostce Policji, albo we właściwym urzędzie gminy, przy czym o pozostawieniu pisma doręczający umieszcza zawiadomienie w miejscach wskazanych w art. 133 § 2 KPK. W przypadku wykorzystywania placówki pocztowej operatora publicznego, a taka sytuacja miała miejsce w sprawie niniejszej, przesyłkę przechowuje się w pocztowej placówce oddawczej wraz z pokwitowaniem odbioru, przez okres 7 dni. W razie bezskutecznego upływu terminu należy czynność powtórzyć, poprzez ponowne awizowanie i określenie kolejnego siedmiodniowego terminu do odebrania przesyłki. Zatem terminem doręczenia pisma w sposób przewidziany w dyspozycji art. 133 § 2 KPK, w sytuacji gdy adresat go nie odbiera mimo dwukrotnego awizowania, jest ostatni dzień 7 - dniowego terminu oznaczonego przy powtórzeniu czynności zawiadomienia (zob. wyrok SN z dnia 19 września 2000 r. V KKN 358/00; A. Ziębiński: Wyrok zaoczny w postępowaniu karnym, Pal. 2005, nr 5-6, uchwała SN z dnia 17 grudnia 1970 r., VI KZP 60/70, OSNKW 1971, z. 2, poz. 16; postanowienie SN z dnia 6 lipca 1971 r., V KRN 230/71, OSPiKA 1972, z. 3, poz. 55; postanowienie SN z dnia 2 czerwca 2003 r., III KZ 14/03).

Ponadto – co w tej sprawie jest bardzo istotne – do obliczenia upływu 7 dniowego terminu po którym można uznać przesyłkę za doręczoną, stosuje się wszystkie reguły dotyczące obliczania terminów, w tym oczywiście art. 123 § 1 kpk, zgodnie z którym, **do biegu terminu nie wlicza się dnia, od którego liczy się dany termin**. Oznacza to, że dla obliczenia daty, z której upływem można uznać przesyłkę za doręczoną w sposób zastępczy opisany w art. 133 § 2 kpk, nie należy jako pierwszego dnia wliczać tego, w którym ponownie na drzwiach adresata lub w jego skrzynce pocztowej umieszczono adnotację o powtórnym awizowaniu. Co prawda z treści § 7 ust. 2 w/w rozporządzenia wynika, że w zawiadomieniu o ponownym awizowaniu określa siedmiodniowy termin do odebrania przesyłki, licząc go od dnia umieszczenia zawiadomienia, ale ten zapis rozporządzenia nie może zmienić sposobu obliczania terminów procesowych wynikającego z ustawy (tj. art. 123 § 1 kpk). Powiązanie treści art. 123 § 1 kpk z art. 133 § 2 kpk prowadzi do wniosku, że pismo po pierwszym awizowaniu należy odebrać „w ciągu 7 dni”, a „w razie bezskutecznego upływu tego terminu, należy czynność zawiadomienia powtórzyć jeden raz”. Nie wynika z tego, aby przy obliczaniu terminu do odbioru korespondencji powtórnie awizowanej można było stosować jakies inne reguły obliczania upływu tego terminu niż przy korespondencji awizowanej po raz pierwszy. Wręcz przeciwnie, sformułowanie, że „należy czynność zawiadomienia powtórzyć” oznacza, że sposób postępowania przy powtórnym awizowaniu musi być identyczny, jak przy pierwszym. W obu przypadkach przy obliczaniu terminu nie wlicza się dnia, w którym pozostawia się zawiadomienie o możliwości odbioru korespondencji z placówki pocztowej – co wynika literalnie z art. 123 § 1 kpk i czego akt niższej rangi, jakim jest rozporządzenie, zmienić nie może.

Powyższe rozważania znajdują oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W szczególności wskazuje na to analiza uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 16 lipca 2009 roku w sprawie sygn. akt V KK 48/09 (opubl: [Legalis](#)). Sąd Najwyższy uznał w tej sprawie, że w konkretnym przypadku, w którym drugie awizowanie miało miejsce w dniu 14.10.2004 r., skierowana do oskarżonego korespondencja winna pozostawać w pocztowej placówce oddawczej do dnia 21.10.2004 r. i dopiero w dniu 22.10.2004 r., jako nie podjętą w terminie, należało ją zwrócić nadawcy.

Przechodząc do realiów przedmiotowej sprawy – oskarżony N. G. w dniu 13 lipca 2012 roku mógł jeszcze odebrać korespondencję z placówki pocztowej, zatem nie można było tego dnia (w godzinach urzędowania poczty) prowadzić rozprawy zaocznej pod jego nieobecność. Jak wynika z wysłanej mu korespondencji, została ona po raz pierwszy awizowana w dniu 28 czerwca 2012 roku – zatem 7 dniowy termin do odbioru przesyłki upłynął w dniu 5 lipca 2012

roku. Dlatego prawidłowo drugi raz awizowano ją w dniu 6 lipca 2012 roku. Oznacza to, że za doręczoną można ją uznać z dniem 13 lipca 2012 roku. W tym dniu, czyli w dniu 13 lipca 2012 roku, oskarżony miał jeszcze prawo odebrać tą korespondencję z placówki pocztowej przynajmniej do upływu czasu urzędowania tej placówki. Dlatego zresztą korespondencja ta została odesłana do Sądu (prawidłowo) dopiero w dniu 14 lipca 2012 roku.

Z powyższego wynika, że o ile na podstawie art. 133 § 1 i 2 kpk wezwanie dla oskarżonego N. G. należało uznać za doręczone z dniem 13 lipca 2012 roku, to w tym dniu Sąd Rejonowy nie mógł jeszcze prowadzić rozprawy pod nieobecność oskarżonego, gdyż przez cały ten dzień mógł on jeszcze odebrać korespondencję z poczty . Pierwszym dniem, w którym Sąd mógłby przeprowadzić rozprawę zaoczną, był zatem dzień 14 lipca 2012 roku.

Dlatego wyrok zaoczny Sądu Rejonowego zapadł z obrazą art. 479 KPK Należy przypomnieć, że przesłanki wyrokowania zaocznego są ściśle określone i zaliczamy do nich niestawiennictwo oskarżonego oraz jego obrońcy (o ile takowego posiada), ich prawidłowe zawiadomienie o rozprawie (art. 479 § 1 KPK), brak usprawiedliwienia niestawiennictwa oskarżonego i wniosku o odroczenie rozprawy (art. 480 KPK) oraz możliwość odczytania uprzednio złożonych przez oskarżonego wyjaśnień w postępowaniu przygotowawczym lub sądowym (art. 479 § 2 KPK). W konsekwencji jednym z warunków sine qua non prowadzenia rozprawy w trybie uproszczonym bez udziału oskarżonego jest jego prawidłowe zawiadomienie o jej terminie, zgodne z przepisami zawartymi w Rozdziale 15 KPK (art. 128 - 142 KPK), a zatem w sposób bezpośredni, pośredni i zastępczy, przy zachowaniu reguły określonej w art. 353 § 1 KPK

Brak reakcji Sądu Rejonowego na sytuację, w której nie dysponował dowodem doręczenia wezwania dla oskarżonego i w konsekwencji błędne przyjęcie, że doszło do prawidłowego doręczenia zastępczego, spowodowało wadliwe uznanie, przez ten Sąd, iż zostały spełnione przesłanki umożliwiające zaoczne prowadzenie rozprawy. Takie postąpienie Sądu Rejonowego doprowadziło do rażącej obrazę art. 479 § 1 KPK w zw. z art. 139 § 1 KPK i art. 133 § 2 KPK, albowiem faktyczny brak prawidłowego doręczenia wezwania uniemożliwił wydanie wobec N. G. wyroku zaocznego.

Nie ulega wątpliwości, że aczkolwiek obecność oskarżonego na rozprawie w trybie uproszczonym nie jest obowiązkowa, to ma on prawo uczestniczenia w niej i podjęcia aktywnej obrony swoich interesów procesowych. Realizacja tego uprawnienia warunkowana jest prawidłowym powiadomieniem o terminie rozprawy, a pozbawienie oskarżonego tego uprawnienia stanowi w każdym wypadku rażące naruszenie prawa do obrony materialnej gwarantowanej oskarżonemu w art. 42 ust. 2 Konstytucji RP jak też w art. 6 KPK.

Reasumując należy stwierdzić, że przy wydaniu przez Sąd meriti wyroku zaocznego, doszło do rażącej obrazę powołanych wyżej przepisów prawa karnego procesowego, która miała wpływ na treść wyroku Sądu Rejonowego i która powoduje konieczność uchylecia tego wyroku co do oskarżonego N. G. i przekazanie sprawy w tej części do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Opocznie.

Co do pozostałych zarzutów apelacyjnych Sąd Okręgowy nie będzie się wypowiadał, byłoby to bowiem przedwczesne (art. 436 kpk). Sąd Rejonowy ponownie rozpoznający sprawę weźmie te argumenty pod uwagę.

Z powyższych względów orzeczono jak w wyroku.